

O szersze spojrzenie badawcze

Przemówienie wygłoszone dnia 3 czerwca 1970 r. w Warszawie w P[olskim]. I[nstytucje]. S[praw]. M[iędzynarodowych] podczas rozdania nagród

Instytut, który nas dzisiaj gości, patronuje studiom i poszukiwaniom w dziedzinie stosunków międzynarodowych.

Dyscyplina ta łączy różne działy wiedzy i aby ją uprawiać trzeba posiadać niejedną umiejętność i poznać rozmaite metody. Potrzebne jest także międzynarodowe spojrzenie na zagadnienie: a więc spojrzenie, którego nie zaciemnia interes partykularny.

Każde zadanie badawcze z dziedziny stosunków międzynarodowych stawia problem, z ilu stron je oświetlić i które aspekty pokazać.

Pierwsza katedra polityki międzynarodowej powstała w r. 1919 na Uniwersytecie Wallyskim. Jej zadanie zostało wówczas określone jako

„studium powiązanych ze sobą problemów prawa i polityki, etyki i ekonomii, jakie nasuwa projekt Ligi Narodów”

a także

„popieranie lepszego zrozumienia cywilizacji innej niż nasza własna”.

Przez długi czas studium stosunków międzynarodowych łączyło trzy kierunki: po pierwsze – historia, zwłaszcza dyplomatyczna; po drugie – prawo międzynarodowe; oraz po trzecie – poszukiwania o celach reformatorskich i twórczych, tj. tworzenie pewnych modeli i sugerowanie struktur i mechanizmów międzynarodowych lepszych od istniejących.

W ostatnim ćwierćwieczu zaznaczył się w studiach i badaniach nad stosunkami międzynarodowymi udział i wpływ specjalistów od wiedzy o polityce (*political scientists*). Napisało szereg prac, które koncentrują się nie tyle na konkretnym zagadnieniu międzynarodowym i ukazaniu jego aspektów historycznych, dyplomatycznych, gospodarczych lub prawnych. Prace te postawiły sobie jako zadanie zbadanie sił i czynników działających stale i regularnie w polityce światowej. Oświetlają one instytucje i analizują środki, przy których pomocy siły te wpływają na kształt współczesności.

Dokonała się więc inwazja metod i zainteresowań nauk politycznych w dziedzinę studiów nad stosunkami międzynarodowymi – zdaniem niektórych nastąpiło wręcz wchłonięcie tej dyscypliny właśnie przez nauki polityczne. W gruncie rzeczy jednak niewiele się zmieniło, przede wszystkim pod względem *sensu largo* metodologicznym.

Podobnie jak w latach trzydziestych (lub wcześniej) nie da się również dziś dokładnie ustalić zakresu naszej dyscypliny. Kryterium międzynarodowego charakteru danego zagadnienia jest równie niedokładne jak elastyczne i podlega dowolnym ocenom. Sprawia to, że kształt naszej dyscypliny jest dość amorficzny; brak jej metody, która byłaby wspólna dla wszystkich jej gałęzi; podejścia są różne a zagadnienia badane bardzo różnorodne – łączy je z reguły tylko fakt, że tyczą się zjawisk, które wykraczają poza granice jednego państwa (Hans J. Morgenthau).

Ściśle rzecz biorąc, można by zastanawiać się, czy stosunki międzynarodowe są dyscypliną w znaczeniu intelektualnym i akademickim.

Niemniej w pewnych kierunkach nastąpił postęp i teoretyczne uściślenie. W ostatnich latach obserwujemy rozwój teorii polityki międzynarodowej, teorii strategii wojskowej oraz teorii organizacji międzynarodowych. Jest tu wciąż szerokie pole dla inwencji twórczej i dla swobodnej myśli.

Każdy z nas ma swą specjalną materię w szerokiej dziedzinie stosunków międzynarodowych. Dobrze jest spojrzeć na swój przedmiot właśnie od tej szerszej strony. Biorąc prawo międzynarodowe za przykład – jest to przykład mi najbliższy – można i należy do swych konkretnych poszukiwań wprowadzić czynnik interdyscyplinarny. Zagadnienia prawne coraz rzadziej da się wyizolować w stosunku do innych aspektów stosunków międzynarodowych. Historia dyplomatyczna, wiedza o polityce międzynarodowej, socjologia stosunków międzynarodowych dają prawnikowi właściwą perspektywę i pozwalają uniknąć zarówno naiwnych uproszczeń politycznych, jak i przeceniania roli regulacji prawnej w stosunkach pomiędzy państwami.

Zebrani dziś wyróżnieni i nagrodzeni autorzy w rozmaitym stopniu natrafili i rozwiązali trudności badawcze, jakie na naszym gruncie nasuwa dyscyplina stosunków międzynarodowych. Miło mi wyrazić zadowolenie odczuwane przy dzisiejszej okazji przez zgromadzonych tu autorów.

Pisząc książkę autor zaspokaja przede wszystkim swą własną potrzebę przeniesienia na papier swej wiedzy, myśli i spostrzeżeń. Indywidualnego i osobistego charakteru tej potrzeby nie zmienia fakt, że sama potrzeba ma różne motywy i bierze się z rozmaitych źródeł, najczęściej społecznych. Rezultat pracy pisarskiej dociera wszakże do innych (niekiedy z przeszkodami, jak to się rzecz ma z moją książką)¹. Wtenczas uznanie innych, a zwłaszcza uznanie zespołu tak kompetentnego, jak jury PISM, zainteresowanie dla naszego dzieła, osądzenie go jako udanego i pożytecznego – sprawia autorom radość i zachęca konkretnie do rozwiązania nowych problemów pojawiających się w stosunkach międzynarodowych.

Porywanie samolotów w świetle prawa międzynarodowego

(Wypowiedź złożona na prośbę „Gazety Poznańskiej”, niedrukowana 1970)

W ostatnich czasach porywanie samolotów dezorganizuje komunikację powietrzną i zagraża życiu pasażerów i załogi. W okresie półtorarocznym – od początku roku 1969 do połowy roku 1970 – miało miejsce 118 porwań, a ponadto 14 aktów sabotażu lub ataku zbrojnego przeciwko samolotom komunikacji cywilnej. W incydentach tych zginęło 96 osób, a 57 zostało rannych. We wrześniu br. doszło do porwania kilku samolotów przez komandosów Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny. Nie zadowolili się oni porwaniem samolotów i skierowaniem ich na inną trasę, lecz po wylądowaniu zniszczyli samoloty, a pasażerów zatrzymali jako zakładników.

Wyczyn arabskich komandosów pokazuje, jak daleko posunęło się bezprawie na szlakach powietrznych. Prawo międzynarodowe zakazuje brania zakładników w każdej sytuacji pomię-

¹ Przepis redakcji: Krzysztof Skubiszewski był laureatem I nagrody PISM za najlepsze prace naukowe z zakresu współczesnych stosunków międzynarodowych opublikowane w 1969 r. Przyznano ją za pracę *Zachodnia granica Polski*, wydaną przez Wydawnictwo Morskie w Gdańsku – Instytut Bałtycki na prawach rękopisu. Sześć lat później ukazała się w wersji uzupełnionej nakładem Wydawnictwa Instytutu Zachodniego: *Zachodnia granica Polski w świetle traktatów*, Poznań 1975. Sprawozdanie z uroczystości wręczenia nagród patrz: *Nagrody Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe” nr 7 (220)/1970, s. 142-145.